

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 marca 2014 r. powódka B. Ż., reprezentowana przez pełnomocnika wniosła o:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 28 lipca 2002 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, gdzie kierujący pojazdem marki O. (...) P. P., potrafił jej syna T. Ż., który zmarł na miejscu zdarzenia, z powodu doznanych obrażeń. Sprawca zdarzenia został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie VII K 542/02 na karę 2 lat pozbawienia wolności, która została warunkowo zawieszona na okres 5 lat. Wskutek śmierci syna powódki, naruszone zostały jej dobra osobiste, w postaci prawa do więzi rodzinnej. Więzy łącząca powódkę z synem była bardzo silna. Gdy powódka dowiedziała się o jego nagłej śmierci, doznała szoku. Do chwili obecnej nie może pogodzić się ze śmiercią syna. Jego nagłe odejście spowodowało ból i cierpienie, które trwa do dnia dzisiejszego. Powódka wciąż korzysta z pomocy psychiatry. Przez cały czas powracają wspomnienia z udziałem syna, powódka przeżywa chwile załamania, szczególnie w okresie świątecznym, który nie sprawia jej radości, a powoduje jedynie odrodzenie się wspomnień i tęsknotę za synem. Powódka żąda 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2014 r., wobec faktu, że decyzja kończąca proces likwidacji szkody powódki została wydana przez (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 18 lutego 2014 r.

W odpowiedzi na pozew z dnia 5 lipca 2014 r. (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej.

W uzasadnieniu (...) S.A. z siedzibą w W. podniosło, że kwestionuje zarówno dochodzone przez powódkę roszczenie, jak i samą jego wysokość. Zdaniem pozwanego, w związku z faktem, że wypadek miał miejsce przed wejściem w życie art. 446§4 kc, brak jest podstawy prawnej dochodzonego roszczenia przez powódkę. Przepis art. 446§4 kc wszedł bowiem w życie 3 sierpnia 2008 r., a z uwagi na zasadę nieretroakcji wyrażoną w art. 3 kc, nie będzie miał zastosowania do niniejszej sprawy. Podobnie powódka nie może dochodzić swego roszczenia na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc. Odnośnie odsetek pozwany podał, że powódka zgłosiła swe roszczenie pozwanemu w dniu 7 lutego 2014 r.. od tej daty biegnie 30 dniowy termin na spełnienie przez pozwanego świadczenia, a tym samym ewentualne odsetki należne są dopiero od 31 dnia od tej daty. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, uznając że przedawnia się ono z upływem 3 lat od zaistniałego zdarzenia powodującego śmierć syna powódki, jak i również zarzut przyczynienia się syna powódki do zaistniałego wypadku drogowego w 50%.

Na rozprawie strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 28 lipca 2002 r. na drodze W. – B. w miejscowości M., kierujący pojazdem marki O. (...), o nr rejestracyjnym (...) P. P. spowodował wypadek komunikacyjny, w ten sposób, że podczas manewru wyprzedzania samochodu osobowego marki P., nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu prawidłowo z kierunku przeciwnego, kierującemu rowem T. Ż. - synowi powódki, doprowadzając do zderzenia, a konsekwencji do zgonu syna powódki.

**(dowód: zeznania powódki – nagranie od 00:03:13 do 00:04:09, płyta k. 143, protokół skrócony k. 141v w zw. z 00:01:06 do 00:01:23, płyta k. 72, protokół skrócony k. 70, wyrok Sądu Rejonowego**

**w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 20 stycznia 2003 r. , w sprawie VII K 524/02 k. 115 akt VII K 524/02, opinia biegłego z zakresu (...) k. 71-81 akt Sądu Rejonowego Piotrkowie Trybunalskim w sprawie o sygn. VII K 524/02 ).**

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 20 stycznia 2003 r., w sprawie VII K 524/02 P. P. został skazany za powyższy wypadek komunikacyjny na karę 2 lat pozbawienia wolności, z warunkowym jej zawieszeniem na okres 5 lat próby.

**(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 20 stycznia 2003 r., w sprawie VII K 524/02 k. 115 akt VII K 524/02).**

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego.

**(dowód: okoliczność bezsporna)**

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu zakładowi ubezpieczeń w dniu 7 lutego 2014r. i wniosła o wypłatę łącznej kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci syna.

Decyzją z dnia 18 lutego 2014r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia.

**(dowód: okoliczności bezsporne)**

W chwili śmierci syn powódki miał 20 lat. Powódka przed śmiercią syna mieszkała wraz z mężem, synem i córką, która była dwa lata starsza od swojego brata. Stanowili zżyłą rodzinę. Razem jeździli na działkę. Syn uczył się w technikum wieczorowym i pracował na pół etatu. Powódka była bardziej zżyta z synem niż z córką. Dużo rozmawiała z dziećmi, pomagała im w lekcjach. Powódka była pogodną, operatywną osobą, wykonywała pracę zarobkową w fabryce mebli na stanowisku kierowniczym.

**(dowód: zeznania powódki - nagranie od 00:09:41 do 00:12:00, płyta k. 143, protokół skrócony k. 141-142, nagranie od 00:03:13 do 00:04:09, płyta k. 143, protokół skrócony k. 141v w zw. z 00:01:06 do 00:03:17, płyta k. 72, protokół skrócony k. 70, zeznania świadka M. M. – nagranie od 00:09:46 do 00:10:11, płyta k. 72, protokół skrócony k. 71)**

Po wypadku powódka straciła chęć do życia. Nie mogła pogodzić się ze stratą syna i do tej pory się nie pogodziła. Miała próby samobójcze. Wpadła w depresję, przez cały czas chodziła na cmentarz, nie mogła pracować – co skutkowało utratą przez nią pracy. Okresy świąteczne, były dla niej dużym przeżyciem – nie były dla niej radosne. Po kilku latach od śmierci syna powódka podjęła intensywne leczenie psychiatryczne – była dwukrotnie hospitalizowana w szpitalu psychiatrycznym. Do dnia dzisiejszego pozostaje pod opieką lekarza psychiatry, bierze leki psychotropowe. Dwa lata temu miała zawał. Mówiono o niej, że jest „wariatką”. Obecnie jest na rencie, która wynosi 900 zł miesięcznie. Jest spokojna, wyciszona ale nie rozumie wszystkiego co się do niej mówi, szybko się denerwuje. Tęskni za synem, wszystko jej jego przypomina.

**(dowód: zeznania powódki – nagranie od 00:04:09 do 00:14:18, płyta k. 143, protokół skrócony k. 141-142, zeznania świadka M. M. – nagranie od 00:09:46 do 00:13:10, płyta k. 72, protokół skrócony k. 70-71, zeznania świadka A. Ź. – nagranie od 00:13:53 do 00:18:17 i od 00:18:51 do 00:21:08, płyta k. 72, protokół skrócony k. 71).**

Córka powódki ma skłonności do depresji. Również korzysta z pomocy specjalisty.

**(dowód: zeznania świadka A. Ź. – nagranie od 00:19:43 do 00:20:41, płyta k. 72, protokół skrócony k. 71v)**

U powódki rozpoznano nawracające zaburzenia depresyjne z tendencjami do okresowego rozpamiętywania zaistniałego zdarzenia z dominacją objawów obniżonego nastroju, poczucia beznadziejności i apatii. Rokowania odnośnie skuteczności tradycyjnej psychoterapii nie są zbyt dobre. Powódkę łączyła silna więź emocjonalna z synem, który doświadczał typowego dla relacji rodzic - dziecko systematycznego zainteresowania, uwagi, troski, opieki i bliskości. Strata syna obniżyła komfort codziennego życia, zdeorganizowała codzienną aktywność (obniżyła jakość życia). Spowodowało to obniżenie odporności emocjonalnej powódki w takim zakresie i natężeniu, że spowodowało zmiany w rozwoju osobowości. To stało się podstawową przyczyną podjęcia leczenia psychiatrycznego i częściowej utraty zdolności do pracy. W związku ze śmiercią syna powódka doznała trwałego uszczerbku w zdrowiu w stopniu umiarkowanym. Ze względu na stwierdzone zaburzenia, powódka wymaga kontynuowania leczenia psychiatrycznego. Powyższe zaburzenia mają charakter trwały, a stosowane leczenie i terapia psychologiczna może jedynie zmniejszyć nasilenie objawów. Powódka nadal powinna zażywać leki psychotropowe. Aktualnie nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować, wymaga opieki innych osób.

***(dowód: opinia R. K. - biegłego sądowego z zakresu psychologii – k. 82-87)***

Więź emocjonalna łącząca B. Ż. z tragicznie zmarłym synem T. Ż. była bardzo silna. Śmierć syna, miała i nadal ma wpływ na stan psychiczny powódki, która wymagała pomocy psychologicznej i psychiatrycznej. Syn odgrywał w jej życiu ważną rolę. Fakt podjęcia leczenia przez powódkę dopiero po kilku latach od śmierci syna, nie ma większego wpływu na ocenę obecnego jej stanu zdrowia. Powódka ma mocno rozbudowane poczucie żalu w związku ze śmiercią syna, a poziom nasilenia tych emocji jest typowy dla osób, które doświadczyły urazu psychicznego pod postacią śmierci osoby najbliższej. Przejawia się to w postaci m. in. postawy rezygnacji z życia, niemożności pogodzenia się ze stratą, tendencji do mimowolnego koncentrowania się na problemach zdrowotnych i poczuciu bezradności wobec życia. Powyższe zmiany mają charakter nieodwracalny i mają oraz będą miały niekorzystny wpływ na dalsze życie psychofizyczne powódki. Powódka będzie miała narastające trudności w radzeniu sobie z bieżącymi problemami życiowymi. U powódki, z uwagi na przeżywane przez nią stany emocjonalne rozwija się silne poczucie niewydolności życiowej oraz postawa rezygnacji. Gdyby nie przedmiotowe zdarzenie, to zaburzenia o takiej treści i nasileniu nie wystąpiłyby u powódki. Zakres zmian powstałych w psychice powódki w wyniku śmierci syna, w sposób istotny zaburzył jej funkcjonowanie psychospołeczne oraz fizjologiczne. Śmierć syna powódki spowodowała brak w jej sferze osobistej zarówno osoby bliskiej uczuciowo, jak i ważnej opiekuńczo - pielęgnacyjnej ( w przyszłości ). Powiązanie tych dwóch funkcji, jakie pełnił w jej życiu syn z wielokrotnia negatywne koszty emocjonalne, które powstały u niej po śmierci dziecka.

W związku z tragiczną śmiercią syna doznała trwałego 5 % uszczerbku na zdrowiu. U powódki nie stwierdza się tendencji agrawacyjnych. Powódka wymaga pomocy psychiatrycznej oraz leczenia farmakologicznego. Fakt występowania w rodzinie przypadków choroby psychicznej, może ją predestynować do wystąpienia choroby psychicznej, bardziej niż statystycznego członka populacji.

***(opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii B. J. – k. 106-109 oraz opinia uzupełniająca k. 122)***

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wskazanych powyżej dowodów.

Rozbieżności w opiniach biegłych – biegłego psychologa R. K. i biegłego psychiatry B. J., co do występujących tendencji agrawacyjnych u powódki B. Ż., co do zasadny nie miały zasadniczego znaczenia. Biegły R. K. zawarł w swej opinii wniosek, że u powódki zaznaczone są tendencje agrawacyjne, przy czym biegły psychiatry B. J. w zupełności je wykluczył, powołując się w szczególności na dokumentację medyczną ze szpitala psychiatrycznego, w której stwierdzono, że powódka cierpi na nawracające zaburzenia depresyjne. W istocie opinie biegłych, tylko w tym zakresie zawierały rozbieżności, w pozostałym wzajemnie się uzupełniały, korelowały ze sobą i nie były sprzeczne. Wnioski biegłych były podobne i zbieżne co do stanu psychicznego powódki, jak i konieczności dalszego kontynuowania przez nią leczenia farmakologicznego i korzystania z pomocy psychiatrycznej. Dlatego też ewentualne tendencje agrawacyjne powódki należało wykluczyć.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o określenie dodatkowego terminu na złożenie wniosków dowodowych, po przejrzeniu akt sprawy karnej Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim o sygnaturze VII K 524/02, uznając je za spóźnione. Pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 5 maja 2015 r. zastrzegł sobie prawo do zgłoszenia wniosków dowodowych po zapoznaniu się z aktami powyższej sprawy karnej Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim o sygnaturze VII K 542/02. Akta te w czerwcu 2014 r. zostały dołączone do akt sprawy niniejszego postępowania (k.73). Pełnomocnik pozwanego mógł więc swobodnie od tego czasu zapoznać się z aktami postępowania karnego, czego nie uczynił. Nie podał również żadnych okoliczności, które uprawdopodobniłyby, że wniosków dowodowych nie zgłosił we właściwym czasie bez swojej winy, lub że uwzględnienie spóźnionych dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy, albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Dlatego też Sąd oddalił wniosek o określenie terminu do zgłoszenia wniosków dowodowych, uznając je za spóźnione.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia (§1). Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie wypadu, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2).

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 kc sprowadza się więc do tego, że w sytuacji zaistnienia szkód określonych w § 2 tego przepisu, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w dacie zdarzenia regulowało natomiast Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U Nr 26, poz. 310 ze zm.).

W świetle zapisu § 10 ust. 1 powyższego rozporządzenia, który stanowi *lex specialis* do art. 822 § 1 kc, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym obowiązani są do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Zgodnie natomiast z § 10 ust. 3 cytowanego aktu prawnego z ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W dacie zdarzenia posiadacz pojazdu, który spowodował wypadek komunikacyjny, był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez pozwanego zakład ubezpieczeń. Do wyrządzenia szkody synowi powódki - T. Ż. doszło w następstwie ruchu pojazdu mechanicznego. Wobec powyższego, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie zachodzą podstawy odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody na podstawie art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. Spełniona została także przesłanka, iż poszkodowany syn powódki zmarł na skutek uszkodzeń ciała doznanych w wypadku komunikacyjnym.

Wobec powyższego pozwany co do zasady jest odpowiedzialny z tytułu szkody wyrządzonej powódce.

Pozwany kwestionując zasadę swojej odpowiedzialności podniósł, iż w świetle przepisów obowiązujących w dacie szkody, powódce nie przysługuje prawo żądania zadośćuczynienia z tytułu krzywdy powstałej w następstwie śmierci osoby bliskiej. Wskazał bowiem, iż przepis art. 446 § 4 kc przyznający członkom najbliższej rodziny zmarłego prawo

żądania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, został wprowadzony do porządku prawnego z dniem 3 sierpnia 2008r. Zatem w dacie śmierci syna powódki, z którego to zdarzenia powód wywodzi swoje roszczenie o zadośćuczynienie, powyższa norma prawna nie obowiązywała.

Nie przecząc powyższym nie budzącym wątpliwości okolicznościom, należy jednakże wskazać, iż podstawę prawną żądania powoda stanowi norma **art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc**. Należy bowiem mieć na uwadze, iż zdarzenie, z którego powódka wywodzi swoje roszczenie miało miejsce w dniu 28 lipca 2002 r., a zatem przed wejściem w życie art. 446 § 4 kc, który to przepis obowiązuje od 3 sierpnia 2008 r. i wobec powyższego nie może on być podstawą rekompensowania krzywdy doznanej przez powódkę, w następstwie śmierci syna. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela w pełni stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r. wydanej w sprawie III CZP 76/10. Zgodnie z powyższą uchwałą więź rodzinna jest dobrem osobistym. Za jej zerwanie wskutek śmierci osoby bliskiej wywołanej przestępstwem członkom rodziny należy się zadośćuczynienie pieniężne.

W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, iż „katalog dóbr osobistych określony w art. 23 kc ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 kc objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy m.in. prawo do intymności i prywatności, pleć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej.

Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzi te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 KRO). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 kc jest kult pamięci osoby zmarłej, to – a fortiori – może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 kc.”

Wobec powyższego Sąd, dzieląc stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w cytowanej powyżej uchwale, uznał, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 r.

W świetle powyższych rozważań Sąd uznał powództwo w niniejszej sprawie co do zasady za uzasadnione.

Na podstawie wskazanych powyższej przepisów kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Śmierć osoby bliskiej stanowi zwykle wielki wstrząs dla rodziny, a cierpienia psychiczne, jakie się z tym wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno zostać natomiast dokonane z uwzględnieniem wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz to, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość winna przedstawiać jakąś odczuwalną wartość- por. przykładowo wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1972 roku, II CR 57/72, OSNCP 1972, z. 10, poz. 183 oraz wyrok SN z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSPIKA 1966, poz. 92). Okoliczności wpływające na wysokość takiego zadośćuczynienia o między innymi: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką pełniła w rodzinie osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie rodziny będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile są w stanie zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy, mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków (vide uzasadnienie do wyroku SA w Białymstoku z dnia 16 maja 2014 r., I ACa 93/14, LEX 1466737).

Śmierć T. Ż. – syna powódki, była dla niej i jest dotychczas ogromną traumą. Powódka do tej pory nie pogodziła się z utratą syna. Syn odgrywał w życiu powódki bardzo ważną rolę, a więzi ich łączące były bardzo silne. Powódka po utracie syna, straciła chęć do życia – miała próby samobójcze. Była dwukrotnie hospitalizowana w szpitalu psychiatrycznym. Strata syna obniżyła komfort jej życia codziennego oraz zdeorganizowała jej codzienną aktywność. Powódka nie mogła odnaleźć się w życiu codziennym. Na skutek stanu emocjonalnego (psychicznego) w jakim się znalazła, nie potrafiła normalnie funkcjonować, nie mogła wykonywać pracy, co w konsekwencji skutkowało zwolnieniem jej z dotychczasowego zatrudnienia. Powódka spotkała się również z ostracyzmem środowiskowym. Otoczenie uważało ją za „wariatkę”. Wszystko przypominało jej syna. Wszelkie uroczystości rodzinne w tym święta, były dla niej smutnym przeżyciem, wypełnionym pustką. Pustki tej nie była w stanie zappełnić nawet córka powódki, czy mąż. W wyniku destrukcyjnego działania przeżywanych stanów emocjonalnych rozwinęło się u powódki poczucie niewydolności życiowej oraz postawa rezygnacji. W chwili obecnej powódka nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować, wymaga opieki innych osób. Jej obecny stan psychofizjologiczny spowodował u niej nieodwracalne zmiany w zakresie zdolności adaptacyjnych, co niewątpliwie ma negatywny wpływ na dalsze funkcjonowanie psychospołeczne. Powódka wymaga stałego leczenia psychiatrycznego, albowiem wciąż cierpi na nawracające zaburzenia depresyjne. Ponadto w związku z organiczną śmiercią syna powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu. Rokowania co do jej powrotu w pełni do zdrowia są niepomyślne.

W ocenie Sądu powyższe okoliczności uzasadniają przyznanie powódce stosownej kwoty tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Wysokość należnego zadośćuczynienia stanowi realną wartość dla rodzica, który utracił w tragicznym wypadku drogowym i spełniać kompensacyjną funkcję tego rodzaju świadczenia. Dlatego też mając powyższe na uwadze, kierując się opisanymi powyżej dyrektywami, Sąd uznał, iż wysokość należnego powódce zadośćuczynienia winna wynosić **60.000 zł**. Powódka była silnie emocjonalnie związana z synem. Do chwili obecnej odczuwa osamotnienie po jego śmierci, brak syna i jej bolesną nieobecność. Od wypadku, w którym zginął jej syn powódka czuje się zmieniona wewnątrz. Powódka pokładała duże nadzieje w swoim obecnie nieżyjącym dziecku, które zostały zniweczone przez tragiczny wypadek. Dlatego odczuwa głęboki smutek, nie ma równowagi psychicznej.

Ustalenie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia wymaga odniesienia się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przyczynienia zmarłego syna powódki do wypadku komunikacyjnego z dnia 28 lipca 2002r.

W świetle bowiem normy art. 362 kc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego w ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia przyczynienia się zmarłego syna powódki do powstania zdarzenia. Pozwany podnosząc zarzut przyczynienia, wskazał że kształtuje się on na poziomie 50 %, niemniej jednak w toku postępowania nie wykazał żadnych okoliczności, które by to potwierdzały. Dlatego też Sąd, w myśl zasady wyrażonej w art. 6 kc, stanowiącej, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, nie uwzględnił zarzutu przyczynienia się podnoszonego przez pełnomocnika pozwanego całości, uznając go za okoliczność nie udowodnioną.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanego odnośnie przedawnienia dochodzonego przez powódkę roszczenia, Sąd również go nie uwzględnił. Pozwany podnosił, że roszczenie powódki ulega 3 letniemu terminowi przedawnienia, jako, że nie wynika bezpośrednio z czynu niedozwolonego skierowanego bezpośrednio na powódkę, a jedynie jest pochodną takiego czynu skierowanego bezpośrednio na poszkodowanego. W ocenie Sądu nie sposób podzielić powyższego stanowiska pozwanego.

Stosownie do art. 442<sup>1</sup> § 1 i §2 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega

przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Powyższy przepis jest szczególną regulacją prawną odnośnie terminu przedawnienia roszczeń o naprawienie szkód, jeśli są one następstwem zbrodni lub występku, polegającą na określeniu bardzo długiego 20 letniego terminu przedawnienia od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Podnosi się w orzecznictwie, że roszczenie pokrzywdzonego o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku, wyrządzonej w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, przedawnia się na podstawie art. 442<sup>1</sup>kc (vide uchwała SN z dnia 29 października 2013 r., III CZP 50/13, LEX 1381267). Ponadto przepis art. 442<sup>1</sup>kc stosuje się nie tylko do roszczeń powstałych po nowelizacji kodeksu cywilnego, ale także do wcześniej powstałych roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych i nieprzedawnionych w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny, a więc w dniu 10 sierpnia 2007 r. (vide A. Olejniczak, Komentarz do art. 442<sup>1</sup>kc, stan prawny 1 stycznia 2014r., LEX).

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy zarzut pozwanego odnośnie przedawnienia roszczenia powódki, należy uznać za chybiony. Roszczenie powódki nie uległo bowiem przedawnieniu, nie było także przedawnione w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny, tj. w dniu 10 sierpnia 2007 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę powstałą w następstwie śmierci syna, oddalając powództwo w pozostałym zakresie jako niezasadne.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc, zasądzając odsetki od dnia następnego po dniu wydania przez pozwanego decyzji o odmowie wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powoda. Pozwany decyzją z dnia 18 lutego 2014 r. odmówił powodowi wypłaty zadośćuczynienia, uzasadniając to brakiem podstawy prawnej do jego przyznania . Dlatego też odsetki od zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia zostały zasądzone od dnia następnego, tj. 19 lutego 2014 r.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia. Strony poniosły koszty zastępstwa procesowego w łącznej wysokości 7.234 zł, a zatem pozwanego winno obciążać 75 % tych kosztów, stosownie do procentu „przegranej” sprawy. Skoro pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł, Sąd obciążył go obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kwoty 1808,00 zł. Sąd nie uwzględnił wnioskowej przez pełnomocnika powódki żądania dwukrotności stawki minimalnej określonej w §6 pkt. 6 w zw. z art. 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349), uznając, że nieskomplikowany charakter sprawy, nieznaczna ilość czynności procesowych, nie uzasadniała przyznania wynagrodzenia w takiej wysokości. Dlatego też Sąd wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd nie obciążył powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku w związku z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim, od uwzględnionej części powództwa kwotę 4.202,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Na powyższą kwotę złożyły się: opłata sądowa od kwoty zasądzonej od pozwanego, tj. 3000 zł i wydatki w wysokości 1202 zł poniesione tytułem wynagrodzenia biegłych jak i również koszty dojazdu strony do biegłego (75% wydatków).